Gliwice, 24.05.2022

# Jak w 6 krokach wdrożyć system automatycznej weryfikacji wizyjnej? Perspektywa integratora

Rosnące wymagania rynkowe i chęć zyskania przewagi konkurencyjnej skłania przedsiębiorców do zmian w dotychczasowym modelu produkcji. Co zrobić, by poprawić jakość produktów? Możliwości jest wiele, ale systemy automatycznej weryfikacji wizyjnej są tym, co sprawdziło się już w wielu firmach. Dowiedzmy się, jak prawidłowo powinno przebiegać ich wdrożenie.

## Dokładna analiza przedwdrożeniowa kluczem do skuteczności

Nie da się znaleźć skutecznego rozwiązania problemów, których wcześniej precyzyjnie nie określimy. Właśnie to jest celem **pierwszego etapu** pracy nad wdrożeniem wizyjnego systemu kontroli jakości. Zadaniem integratora jest przeprowadzenie konsultacji z klientem, a podczas niej ustalenie, co ma zostać osiągnięte w ramach projektu. Jak podkreśla Adrianna Orzoł – specjalistka z zakresu systemów automatycznej weryfikacji wizyjnej z firmy Etisoft Smart Solutions – cele i potrzeby klienta mogą być różne. „*Zwykle klientom zależy na wyeliminowaniu wadliwych produktów z linii produkcyjnej, jednak są i tacy, dla których ważniejsze jest to, aby wyniki kontroli produktów po prostu były rejestrowane. Ustaleniu podlegają więc kwestie dotyczącego tego, co system ma zrobić w momencie wykrycia niezgodności – czy ma on zatrzymać całą linię produkcyjną czy odseparować z niej wadliwy produkt, czy może jedynie umownie go oznaczyć”* -dodaje ekspertka.

**Drugi etap** to określenie mierników, na podstawie których możliwa będzie ocena skuteczności systemu. Przykładowo, jeżeli projekt zakładał ograniczenie liczby wadliwych produktów, po wdrożeniu będziemy badać, jak wiele produktów jest przez system identyfikowanych i porównywać tę liczbę ze skutecznością dotychczasowej kontroli. *Na tym etapie określamy także parametry przedsięwzięcia, takie jak czas realizacji, koszty i ryzyko projektowe. Oczywiście zanim zaproponujemy konkretne rozwiązania, musimy poznać warunki pracy, jakie panują w obiekcie klienta. Takie czynniki jak oświetlenie, temperatura, wilgotność czy zapylenie mają wpływ na przyszłe funkcjonowanie systemu wizyjnej kontroli jakości* – wyjaśnia ekspertka.

**W trzecim etapie** integrator powinien skupić się na określeniu korzyści biznesowych. To one w głównej mierze ostatecznie przekonują klienta do decyzji o wdrożeniu systemu. Warto przygotować analizę dwuwątkową, czyli określić przychody możliwe do uzyskania i koszty możliwe do uniknięcia. W rachunku trzeba uwzględnić m.in. koszty pracy kontrolerów manualnych, koszty reklamacji, koszty odbudowy renomy firmy czy też możliwości wynikające ze wzrostu zaufania do firmy.

## Czynne wdrażanie systemu automatycznej weryfikacji wizyjnej

Po analizach i ustaleniach przychodzi czas na implementację rozwiązania. **Kolejnym krokiem** w całym procesie jest więc przygotowanie do wdrożenia systemu wizyjnej kontroli jakości. To etap obejmujący przede wszystkim skompletowanie zespołu, w skład którego wejdą informatycy, automatycy, mechanicy i eksperci z zakresu układów wizyjnych. Wszystkie te osoby będą niezbędne do tego, by dostosować stanowisko kontrolne do istniejącej infrastruktury i zintegrować je z systemami IT klienta. Konieczne jest również przeprowadzenie testów wewnętrznych z wykorzystaniem sampli, czyli wzorców produktów otrzymanych od klienta. Posłużą one do skonstruowania algorytmów wizyjnych. Dalej pozostają już tylko testy końcowe i przedprodukcyjny rozruch stanowiska. Jeżeli okaże się, że system spełnia swoją rolę, można przystępować do **kroku piątego**, czyli wdrożenia go w obiekcie klienta.

Instalacja systemu powinna być tak przeprowadzona, aby nie zakłóciła procesów produkcyjnych realizowanych w zakładzie lub oddziaływała na nie w jak najmniejszym stopniu. W zależności od specyfiki linii produkcyjnej, która ma być kontrolowana w ramach systemu, jego wdrożenie może potrwać od kilku godzin do nawet kilku dni. W tym czasie integrator wraz z zespołem robi wszystko, aby uczynić system w pełni gotowym do użytku, a pracowników zakładu gotowymi do jego obsługiwania. Po kalibracji systemu i szkoleniach przychodzi czas na odbiór SAT/FAT systemu przez samego klienta.

Praca nad systemem nie kończy się jednak wraz z momentem jego wdrożenia i odbioru. Jak podkreśla Adrianna Orzoł - specjalista Etisoft Smart Solutions: *„Baczna obserwacja wyników klienta pozwala na ciągłe udoskonalanie systemu. Przypuśćmy, że przeanalizujemy rejestr reklamacji wpływających do firmy klienta, zidentyfikujemy na ich podstawie obszar produkcji, w którym najczęściej dochodzi do błędów i tak zmodyfikujemy system, aby był on bardziej wyczulony na ich wykrywanie. Czasem jest też inna możliwość – zmodyfikowanie procesów produkcyjnych w tym obszarze i na nowo dostosowanie do nich systemu kontroli jakości”*. **Etap szósty** jest więc stałą ewolucją systemu.

Na barkach integratora w największej mierze spoczywa odpowiedzialność za powodzenie całego projektu. Indywidualne podejście, dokładne przemyślenie i staranność na każdym etapie realizacji, to jedyna droga do sukcesu.

Kontakt dla mediów:

Małgorzata Knapik-Klata

PR Manager

[m.knapik-klata@commplace.com.pl](mailto:m.knapik-klata@commplace.com.pl)

+ 48 509 986 984